

Sygn. akt II Ca 663/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Joanna Misztal-Konecka

Sędzia Sądu Rejonowego Anna Wołucka-Ławnikowicz

Protokolant: Beata Prokop

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2017 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 28 marca 2017 roku, sygn. akt II C 247/15

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

1. w pkt I. w ten sposób, że zasądzoną od (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz R. S. kwotę 18 090,67 zł (osiemnaście tysięcy dziewięćdziesiąt złotych sześćdziesiąt siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty obniża do kwoty 11 311,05 zł (jedenaście tysięcy trzysta jedenaście złotych pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo także w zakresie żądania zapłaty kwoty 6 779,62 zł (sześć tysięcy siedemset siedemdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,

2. w pkt II. w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz R. S. kwotę 966,63 zł (dziewięćset sześćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. w pkt IV. w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie od R. S. kwotę 447,29 zł (czteryście czterdzieści siedem złotych dwadzieścia dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

4. w pkt V. w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 464,06 zł (czteryście sześćdziesiąt cztery złote sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od R. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 788,62 zł (siedemset osiemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 marca 2015 roku powód R. S. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. odszkodowania w kwocie 22 211,47 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwany odpowiada za szkodę z dnia 28 marca 2014 roku polegającą na zalaniu mieszkania powoda. Pozwany wypłacił bezsporną sumę odszkodowania w kwocie 4 966,65 zł, podczas gdy łączne koszty powoda wyniosły 30 608,87 zł.

*

Wyrokiem z dnia 28 marca 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18 090,67 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 995,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 169,06 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 742,29 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód R. S. i S. Z. są współwłaścicielami po 1/2 części lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w L. przy ul. (...) na skutek dziedziczenia po A. S.. W przedmiotowym lokalu powód w okresie wakacji 2011 roku i w 2012 roku przeprowadził remont obejmujący renowację parkietu w pokojach, wymianę terakoty na parkiet w kuchni, wymianę futryn, założenie nowych drzwi, wykonanie na nowo toalety, położenie gładzi na ścianach i wykonanie sufitu podwieszanego. Koncepcja tego remontu polegała na wizualnym „odcięciu kuchni” od reszty pomieszczeń, w których był inny parkiet. Parkiet w kuchni różnił się nie tylko rodzajem drewna, ale również kształtem desek.

W dniu 28 marca 2014 roku doszło do zalania przedmiotowego mieszkania w związku z cofnięciem się ścieków z urządzeń kanalizacyjnych podczas prowadzonych prac polegających na czyszczeniu wywiewek kanalizacyjnych w pionie mieszkań (...) w budynku przy ul. (...). Do wskazanego lokalu mieszkalnego dostawały się od około godziny dziewiątej fekalia z kanalizacji, przy każdym spuszczeniu wody w mieszkaniach wyżej położonych. Powód w tym czasie przebywał w pracy, skąd wrócił po około 8 godzinach. Zalaniu w mieszkaniu uległa toaleta, przedpokój, kuchnia i część jednego z pokoi. Po powrocie do domu powód stwierdził, że warstwa wody zalega do wysokości 2 mm na podłogach, zaś ściany „podciągnęły wodę” na wysokość 10-15 cm we wszystkich zalanych pomieszczeniach. W kuchni, przedpokoju i pokoju był ułożony parkiet, zaś w toalecie na posadzce była terakota. Odpowiedzialna za to zdarzenie jest Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w L., ubezpieczona w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. w zakresie odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością i zarządzaniem nieruchomościami.

W dniu 31 marca 2014 roku w lokalu mieszkalnym została przeprowadzona dezynfekcja, której koszt poniesiony przez powoda wyniósł 160,80 zł. W dniu 5 kwietnia 2014 roku przedstawiciel pozwanego dokonał oględzin przedmiotowego lokalu, w czasie których stwierdzono: kuchnia – wypaczenia parkietu na powierzchni 40 %, przedpokój – wypaczenia parkietu na całej powierzchni pomieszczenia, pokój – wypaczenia parkietu na powierzchni 3 m², w pozostałych pokojach nie stwierdzono uszkodzenia podłogi; stwierdzono również zacieki na ścianach wymienionych pomieszczeń.

Po zalaniu powód wykonał remont obejmujący wymianę parkietu we wszystkich pomieszczeniach, również w tych, gdzie nie było zalania, albowiem chciał uzyskać stan sprzed zalania, tj. jednolity parkiet na całej powierzchni pokoi i przedpokoju. Poprzedni parkiet bukowy pochodził z lat pięćdziesiątych i taka forma klepki nie była już dostępna na rynku. Ponadto zostały doczyszczono ściany, uzupełniono gładzie i pomalowano ściany. W toalecie nie była wymieniana terakota. W związku z koniecznością utylizacji zdjętego parkietu powód zapłacił kwotę 504,30 zł. Powód nie wliczał kosztów przeprowadzonego remontu w koszty prowadzonej działalności gospodarczej.

Celem przywrócenia lokalu do stanu poprzedniego konieczne było uprzątnięcie nieczystości z posadzek zalanych pomieszczeń, wymiana parkietu wraz z listwami cokołowymi oraz zlikwidowanie zacieków na ścianach i pomalowanie pomieszczeń. Aby wykonać wymianę parkietu niezbędny był demontaż i ponowny montaż mebli zabudowy kuchennej. Koszt wymiany parkietu na całej powierzchni mieszkania wraz z pracami towarzyszącymi wynosi 21 294,21 zł brutto. Do powyższego należy dodać jeszcze kwotę 504,30 zł za utylizację parkietu oraz kwotę 160,80 zł za dezynfekcję mieszkania, co łącznie stanowi kwotę 21 959,31 zł. Czas naprawienia szkody liczony wg ilości roboczogodzin wynikających z kosztorysu wynosi 38 dni kalendarzowych, przy założeniu że pracownicy będą świadczyć usługi od poniedziałku do soboty w wymiarze 8 godzin dziennie. Nie uwzględnia to jednak czasu na zawarcie umowy oraz tzw. czynnika ludzkiego, tj. upływu czasu pomiędzy zakończeniem pracy przez jedną ekipą a rozpoczęciem prac przez drugą. Materiał, który nie uległ zniszczeniu, nie przedstawia wartości z uwagi na zanieczyszczenie parkietu klejem oraz resztkami wylewki podłogowej; nie znajdzie nabywcy nawet jako materiał opałowy.

W związku z przeprowadzaniem remontu i na czas jego trwania powód wynajął na okres od 17 kwietnia 2014 roku do 31 lipca 2014 roku lokal mieszkalny nr (...) położony w L. przy ul. (...) składający się z 2 pokoi z aneksem kuchennym, przedpokoju i łazienki z w.c., o łącznej powierzchni 52,79 m², za kwotę 1 830,58 zł miesięcznie. Z przedmiotowego lokalu powód korzystał w okresie od 17 kwietnia 2014 roku do 30 czerwca 2017 roku, ponosząc łącznie koszty w kwocie 4 528,76 zł. W wynajętym lokalu powód mieszkał sam. Powód nie ma na terenie L. rodziny, z którą mógłby zamieszkać, dodatkowo w mieszkaniu prowadził biuro architektoniczne i przyjmował klientów.

W dniu 28 marca 2014 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę, a decyzją z dnia 2 maja 2014 roku pozwany przyznał i wypłacił kwotę 4 966,65 zł tytułem odszkodowania (z czego 1/2 wypłacono S. Z.).

Pismem z dnia 26 czerwca 2014 roku pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty na rzecz powoda kwoty 25 642,22 zł tytułem różnicy pomiędzy kwotą 30 608,87 zł wykazaną fakturami za naprawę podłogi, koszty demontażu i ponownego montażu mebli kuchennych i szafy, utylizacji zniszczonego parkietu, dezynfekcji mieszkania oraz kosztów najmu lokalu zastępczego a kwotą wypłaconego bezspornego odszkodowania. Pozwany wypłacił dodatkowo kwotę 3 331,18 zł, uznając koszty montażu i demontażu mebli oraz kwotę 1 830,58 zł za najem lokalu zastępczego za okres miesiąca.

Po kolejnym odwołaniu powoda pozwany wypłacił dodatkowo kwotę 99,57 zł tytułem zwrotu kosztów utylizacji 17 m² parkietu.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny, obdarzając wiarą zarówno dowody z dokumentów jak i dowody osobowe, w tym opinię biegłego z zakresu budownictwa A. D..

Sąd Rejonowy podniósł, że w zakresie kosztów naprawy podłóg strony różniły się co do tego, czy konieczna była wymiana parkietu we wszystkich pokojach, kuchni i przedpokoju (jak twierdził powód), czy też jedynie w kuchni, w przedpokoju i 3 m² powierzchni w jednym pokoju.

W toku procesu biegły odniósł się wyczerpująco do zarzutów stron i opinia uzupełniająca nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Biegły ustalił koszt niezbędnych prac w dwóch wariantach: w pierwszym przy założeniu, że wymiana parkietu będzie obejmowała jedynie pomieszczenia, w których doszło do zalania i w tej sytuacji łączny koszt z pracami towarzyszącymi, w tym z utylizacją i dezynfekcją wynosi 13 679,09 zł, natomiast w drugim przy uznaniu za zasadną wymiany parkietu na całej powierzchni mieszkania (21 959,31 zł). Biegły sporządził również wyczerpujące

kosztu prac polegających na wymianie parkietu jedynie w miejscach uszkodzonych – na kwotę 8 705,83 zł. To ostatnie rozwiązanie biegły w sposób kategoryczny odrzucił, ponieważ uszkodzony parkiet był położony wiele lat temu, obecnie nie produkuje się już takiego typu okładziny podłogowej, tj. o takich wymiarach i nie ma możliwości dopasowania tak odbiegających od siebie elementów. Ponadto nie ma możliwości zeszlifowania mechanicznego podłoża przy założeniu, że uzupełnione będzie jedynie 3 m² parkietu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że w celu przywrócenia lokalu do stanu sprzed zalania konieczna była wymiana parkietu w we wszystkich pomieszczeniach. Za zasadne uznał również malowanie sufitów, gdyż podczas prac rozbiórkowych, a w szczególności szlifowania mechanicznego podłoża, występuje bardzo duże pylenie. Z tego względu Sąd Rejonowy ustalił wysokość kosztów niezbędnych do przywrócenia lokalu do stanu sprzed szkody na kwotę 21 959,31 zł.

Zdaniem Sądu Rejonowego w wyniku wymiany parkietu we wszystkich pomieszczeniach nie doszło do wzbogacenia się powoda. Nowy parkiet niekoniecznie jest lepszej jakości od poprzedniego, a obecnie stosowane technologie wiążą się z ograniczoną żywotnością parkietu w porównaniu do materiałów stosowanych dawniej.

Zgodnie z art. 822 § 1 i § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, że odpowiedzialność za przedmiotową szkodę ponosi Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w L., ubezpieczona w pozwanym zakładzie ubezpieczeń w zakresie odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością i zarządzaniem nieruchomościami. Podstawę odpowiedzialności za szkodę spowodowaną zalaniem przedmiotowego lokalu stanowi art. 415 k.c. Zasada odpowiedzialności za szkodę nie była w sprawie kwestionowana.

Nie był również sporny zakres uszkodzeń przedmiotowego lokalu, a spór dotyczył wyłącznie wysokości świadczenia pozwanego ubezpieczyciela mającego odpowiadać kosztem naprawienia szkody, w tym adekwatność związku przyczynowego w zakresie kosztów poniesionych przez powoda w związku z remontem przedmiotowego lokalu po jego zalaniu.

Sąd Rejonowy z przyczyn wskazanych wyżej uznał, że odszkodowanie powinno odpowiadać kosztom wymiany parkietu we wszystkich pomieszczeniach wraz z pracami towarzyszącymi (21 959,31 zł) oraz kosztem najmu lokalu zastępczego na czas trwania remontu (4 528,76 zł). Sąd Rejonowy podkreślił, że z uwagi na okres, w którym dokonywano remontu, nie było możliwe niezwłoczne zatrudnianie kolejnych ekip do poszczególnych prac wykończeniowych i zsynchronizowanie ich pracy tak, aby uniknąć przerw w tych pracach. Sąd Rejonowy dodał, że w przedmiotowym lokalu mieszkalnym koncentrowało się życie osobiste i zawodowe powoda, toteż był on zainteresowany tym, aby jak najszybciej powrócić do swojego mieszkania. Nie ma podstaw do przyjęcia, że powód niezasadnie wydłużył czas remontu, a co za tym idzie – czas najmu lokalu zastępczego.

Z podanych wyżej względów Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo co do kwoty 18 090,67 zł, tj. różnicy pomiędzy wysokością szkody (26 488,07 zł) a wypłaconą dotychczas przez ubezpieczyciela kwotą świadczenia (8 397,40 zł). Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda (współwłaściciela lokalu) całość należnego odszkodowania, albowiem to powód zajmuje powyższy lokal i nim zarządza i to on poniósł wszystkie koszty remontu, a tym samym na podstawie art. 209 k.c. mógł dochodzić całego odszkodowania za wyrządzoną czynem niedozwolonym szkodę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1998 roku, II CKN 792/97, OSNC 1999/1/15).

Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 27 czerwca 2014 roku, wskazując, iż zgodnie z art. 817 k.c. zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku zaś, gdy wyjaśnienia

w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Powód w dniu 26 czerwca 2014 roku (dwa miesiące po szkodzie) wezwał pozwanego do niezwłocznej zapłaty kwoty 25 642,22 zł, precyzując w treści wezwania wszystkie składniki odszkodowania i z tego względu Sąd Rejonowy zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego po wezwaniu, tj. od dnia 27 czerwca 2014 roku.

Na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd Rejonowy stosunkowo rozdzielił koszty procesu.

Na koszty procesu sprawy niniejszej składają się koszty procesu poniesione przez powoda w kwocie 4 228 zł (opłata od pozwu – 1 111 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata w stawce 2 400 zł zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm., opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł i wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 700 zł) oraz koszty procesu poniesione przez pozwanego w kwocie 2 417 zł (wynagrodzenie pełnomocnika radcy prawnego w stawce 2 400 zł zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, Dz. U. z 2013 roku, poz. 490, ze zm. i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł). Pozwany przegrał sprawę w 81,45 % i powinien ponieść koszty procesu w kwocie 5 412,35 zł, a poniósł je w kwocie 2 417 zł. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda różnicę między kosztami procesu, jakie pozwany powinien ponieść i jakie poniósł.

Na podstawie art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594, ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd Rejonowy nakazał pobrać od stron nieuiszczone koszty sądowe.

*

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., wskazując, iż zaskarża wyrok Sądu Rejonowego w części, tj. w punkcie I. co do kwoty 9 045,33 zł oraz w punktach III. i V.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, a zwłaszcza dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, dowodu z dokumentu – z pisma powoda z dnia 4 kwietnia 2014 roku oraz dowodu z zeznań świadków B. S., S. Z. i K. Z., a w konsekwencji uznanie, że przywrócenie parkietu do stanu pierwotnego polegać powinno na ułożeniu nowego jednolitego parkietu na całej powierzchni a nie wymianie jedynie uszkodzonego parkietu, podczas gdy wymiana uszkodzonego parkietu była technologicznie możliwa bez uszczerbku w wyglądzie estetycznym podłogi, a parkiet przed szkodą nie był jednolity i oryginalny, a jego partie były poddane renowacji i częściowej wymianie,
2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 361 § 1 i § 2 k.c. poprzez zasądzenie dodatkowej kwoty odszkodowania 18 090,67 zł, podczas gdy kwota ta jest nadmierna w stosunku do powstałej szkody i prowadzi do wzbogacenia powoda na doznanej szkodzie.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I. przez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie oraz w punktach III. i V., a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., za wyjątkiem ustalenia, że w celu uzyskania właściwego efektu estetycznego potrzebna była wymiana przez powoda podłóg także w tych dwóch pokojach, w których nie doszło w ogóle do uszkodzenia parkietu. Ustalenie to, powiązane z błędnym zastosowaniem w sprawie art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę, za które odpowiada pozwany a uszczerbkiem majątkowym powoda wyrażającym się w koszcie wymiany podłóg w tych pomieszczeniach, doprowadziło do uwzględnienia powództwa w wyższym niż należy rozmiarze.

Sąd Okręgowy nie neguje tego, że w określonych stanach faktycznych, naprawienie szkody może obejmować również koszt prac dotyczących pomieszczeń bezpośrednio niedotkniętych zalaniem, jednakże okoliczność taka nie została przez powoda udowodniona w niniejszej sprawie. Przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę w całym mieszkaniu nie było jednolitych podłóg w pokojach, w przedpokoju i w kuchni, a mianowicie wyraźnie odróżniała się nowa podłoga wykonana w kuchni. Mieszkanie, którego dotyczy sprawa, było typowym mieszkaniem w budynku wielomieszkaniowym, w którym każde z tych pomieszczeń oddzielone jest od drugiego futrynami i drzwiami. Niewątpliwie różny rodzaj podłóg w poszczególnych pomieszczeniach wiąże się z ich odmiennym wyglądem (co najwyżej zbliżonym estetycznie), a także z koniecznością zastosowania odpowiednich połączeń (progu, listwy, korka itp.), jednakże same w sobie nie są to okoliczności przemawiające za przyjęciem, że w niniejszej sprawie naprawienie szkody wymagało wymiany podłóg także w pomieszczeniach, w których te podłogi w ogóle nie zostały uszkodzone. Ze zdjęć mieszkania znajdujących się w aktach szkody nie wynika, aby mieszkanie i sposób jego wykończenia były wyjątkowe, luksusowe, designerskie i aby zastosowanie podłóg z różnych materiałów niweczyło szczególny efekt estetyczny, istotny dla właściciela lokalu także z uwagi na wykorzystywanie lokalu w prowadzonej działalności gospodarczej (np. pracownia projektanta wnętrz). Wręcz przeciwnie, należy odnieść wrażenie, że wykończenie przedmiotowego lokalu w zakresie pomieszczeń z podłogami z parkietu bukowego jest standardowe i nie dające wyjątkowego efektu estetycznego. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy nie podzielił wyводу Sądu pierwszej instancji, iż pozwany powinien wypłacić powodowi świadczenie obejmujące koszty wymiany parkietu w tych dwóch pokojach, w których podłogi w ogóle nie zostały uszkodzone. Wydatki związane z decyzją o objęciu remontem także tych podłóg nie powinny zatem obciążać podmiotów odpowiedzialnych za szkodę spowodowaną zalaniem przedmiotowego mieszkania.

Sąd Okręgowy nie podziela natomiast zarzutów pozwanego, iż naprawienie szkody powinno obejmować tylko naprawę części podłogi o powierzchni 3 m² w jednym z pokoi (która bezpośrednio została zniszczona) i nie powinno obejmować kosztów malowania sufitów w tych pomieszczeniach, w których konieczna była wymiana podłóg.

Biegły w swojej opinii przekonująco wykazał, że obecnie nie jest możliwa naprawa części tej podłogi w ten sposób, aby uzyskać jednolitą powierzchnię, a nie można przyjąć, że właściwym naprawieniem szkody może być uzyskanie podłogi różniącej się wielkością i kolorem klepek parkietowych w obrębie jednego pomieszczenia, w jego części w żaden sposób nie wyodrębnionej funkcjonalnie.

Fakt, że w toku remontu mieszkania mającego miejsce około dwóch lat przed zalaniem, poprzedni wykonawca, bazując na własnych zasobach starych klepek parkietowych, był w stanie dobrać analogiczne klepki bukowe (k. 140v), w żaden sposób nie dowodzi, iż możliwość taka istniała obecnie. Pozwany nie przedstawił dowodów na okoliczność, iż możliwe było nabycie przez powoda klepek bukowych o takich samych cechach, jak te ułożone jako parkiet w tym pokoju i w związku z tym nie istniała potrzeba wymiany podłogi w całym pomieszczeniu. Nie można wymagać od poszkodowanego, aby prowadził w tym celu rozległe i czasochłonne poszukiwania, których końcowy rezultat jest wątpliwy. W swojej opinii biegły wyjaśnił też, dlaczego należało pomalować sufity w pomieszczeniach, w których wymieniano podłogi (k. 153) i sam fakt, że teoretycznie możliwe było użycie technologii skutkującej mniejszym zapyleniem, nie jest wystarczający, aby uznać, iż koszt tych prac nie miał związku z naprawieniem wyrządzonej szkody, tym bardziej, że był on nieznacznym (k. 99, str. 9 opinii).

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, aczkolwiek podstawy prawnej odpowiedzialności za szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w L. należało w okolicznościach sprawy upatrywać w art. 430 k.c. (odpowiedzialność zwierzchnika za działania osób, którym powierzono czynności związane z udrożnieniem kanalizacji).

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu pozwanego, iż powód nie był legitymowany czynnie do dochodzenia całości odszkodowania. Współwłaściciel żądający świadczenia odpowiadającego kosztom naprawienia rzeczy wspólnej, które poniósł w całości jako osoba wyłącznie korzystająca z rzeczy wspólnej i zarządzająca nią (w porozumieniu z drugim współwłaścicielem), jest uprawniony na podstawie art. 209 k.c. do żądania od osoby odpowiedzialnej za szkodę całego odszkodowania, tym bardziej, że drugi współwłaściciel w żaden sposób się temu nie sprzeciwił i nie kwestionował zachowawczego charakteru tej czynności.

Ostatecznie wysokość szkody odpowiadać zatem powinna kwocie 19 708,45 zł i składają się na nią:

- a) koszty naprawy podłóg w kuchni, przedpokoju i jednym pokoju, wraz z kosztami utylizacji podłóg i dezynfekcji mieszkania, oszacowane przez biegłego na kwotę 13 679,09 zł brutto,
- b) koszt montażu i demontażu mebli kuchennych w łącznej kwocie 1500,60 zł (uznanej przez pozwanego, za które odszkodowanie wypłacono przed procesem – k. 13, 14, 27),
- c) koszty najmu lokalu zastępczego w łącznej kwocie 4 528,76 zł (częściowo uwzględnione przed procesem przez pozwanego, przy czym nie zostało wykazane, aby wymiana parkietu w pozostałych dwóch pomieszczeniach w sposób istotny wpłynęła na czas konieczny do remontu mieszkania, a apelacja pozwanego zasadności tego kosztu już nie kwestionuje).

Pozwany wypłacił przed procesem odszkodowanie w łącznej kwocie 8 397,40 zł, a zatem powództwo należało uwzględnić co do kwoty 11 311,05 zł.

Niewątpliwie, mając na uwadze treść art. 817 § 1 k.c. i datę zgłoszenia przez powoda szkody, pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem tego świadczenia w dniu 27 czerwca 2014 roku, toteż nie było podstaw do zmiany na korzyść pozwanego rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty.

Ostatecznie powództwo zostało uwzględnione w 50,92 %, a zatem na podstawie art. 100 k.p.c. należało stosunkowo rozdzielić koszty procesu prawidłowo ustalone co do wysokości przez Sąd Rejonowy¹, co oznacza, że pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 966,63 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w tej samej proporcji należało rozdzielić między strony nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 911,35 zł.

Apelacja pozwanego została uwzględniona częściowo, w 74,95 %, toteż na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy rozdzielił stosunkowo koszty postępowania odwoławczego wynoszące po stronie powoda 900 zł (wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata) a po stronie pozwanego 1 353 zł (opłata od apelacji w kwocie 453 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata w kwocie 900 zł). Z tego względu powód powinien ponieść te koszty w kwocie 1 688,62 zł, toteż należało zasądzić od niego na rzecz pozwanego różnicę pomiędzy kosztami należnymi a kosztami rzeczywiście poniesionymi.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron w postępowaniu odwoławczym wynika z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.).

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 Sąd Rejonowy wskazał, że pozwanego reprezentował radca prawny, podczas gdy był to adwokat, co jednak nie rzutowało na wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego.